



Mnemotechniki w nauce ortografii¹

1. Angażuj emocje – emocje pozytywne sprawiają, że zapamiętujemy szybko i na dłużej. Gdy jesteśmy pogodni i zrelaksowani nauka przychodzi nam łatwo i sprawia radość. Dlatego ucz przez zabawę.

2. Wykorzystuj obie półkule mózgowe – zachęcaj dziecko, by w procesie nauki wykorzystywało nie tylko pisanie, słuchanie i czytanie, ale również obrazy, wyobraźnię, barwy, muzykę i rytm (więcej o tym w kolejnych punktach).

3. Wykorzystuj różne zmysły – by wspomóc proces zapamiętywania bierzcie przykład z fachowców od reklam. Reklamy telewizyjne nie tylko oddziałują na nasz wzrok (żywe barwy) oraz eksponują ruch (pokazując np. proces powstawania batonika jako “skaczące” orzeszki i lejącą się czekoladę), ale nawet potrafią uaktywnić nasz zmysł węchu (wizualizacja aromatu poprzez pokazanie oparów np. nad kubkiem kawy).

4. Poznawanie zasad i wyjątków – pozwól dziecku na to, by samo wydedukowało, że dana zasada istnieje. Jeśli mu podasz wystarczająco dużo analogicznych przykładów, dziecko na pewno wywnioskuje, jaka jest między nimi zależność. W celu utrwalenia zasad zaproponuj dziecku, by stworzyło własną mapę myśli (patrz: Tony Buzan “Rusz głową”, “Mapy Twoich myśli”).

5. Stosuj metody mnemotechniczne – opierają się one głównie na wykorzystywaniu wyobraźni, wizualizacji i skojarzeniach. Nasz mózg myśli obrazami, a każdy obraz może stać się swoistym “hakiem”, który przywołuje na myśl inny obraz, mniej lub bardziej logicznie z nim powiązany. Oto kilka najważniejszych zasad:

- powinny to być skojarzenia wywołujące pozytywne emocje,
- należy zadbać o to, by tworzone w wyobraźni obrazy były maksymalnie żywe, barwne, wyraźne i szczegółowe, pełne ruchu i dynamiczne,
- szukajmy skojarzeń zabawnych, absurdalnych czy nonsensownych, takich, które przywołają nam na twarzy uśmiech rozbawienia,
- niech będą to obrazy bogate w doznania zmysłowe, uaktywniające różne kanały sensoryczne (wzrok, słuch, węch, dotyk).

a) kojarzenie znaku graficznego ze znaczeniem - a początek zdefiniujemy z czym kojarzy nam się wygląd poszczególnych ortogramów, np. **U** – otwarty, wklęsły, pusty, dziura, wgłębienie, rów, gniazdo, szklanka, garnek, otwarty worek; **Ó** – zamknięty, przykryty, zasłonięty, zawiązany na kokardę, jajo, orzech, przykryta dziura, zamknięty worek; **RZ** – dużo, wiele, jedno za drugim, jedno przy drugim, para, dwa; **Ż** – kropka, ziarno, piasek, muszka, pieg, plamka; **H** – krzesło, ławka z oparciem, fotel; **CH** – słupek na morzu, wazon na pofałdowanym obrusie, świeczka przyozdobiona u podstawy kłębkiem waty... itp. Skojarzenia mogą być oczywiście różne. Załóżmy, że dziecko ma przyswoić pisownię wyrazu “żaba” – wyobraża ono sobie jak “ż” w tym słowie przeobraża się w zieloną żabkę, siedzącą w pozycji przypominającej literę “z”, a nad nią kropka przekształca się w małą muszkę, która uparcie krąży nad głową żabki, bzzycząc “wniebogłoty”. Niech dziecko narysuje barwny obrazek (żaba, a nad nią mała muszka) i podpisze go dużymi literami, pisząc “ż” odmiennym kolorem.

b) wierszyki i rymowanki – mogą przedstawiać i utrwalać konkretne zasady ortograficzne, prezentować pomocne skojarzenia, dzięki którym utrwali się pisownia wyrazów czy zawierać wyrazy w których występuje tylko jeden ortogram (np. Danuta Ludwiczak “Żubr żuł żuchwą żurawinę”).

c) tańcuchowa metoda skojarzeń – to łączenie elementów listy w ciąg skojarzeń, w swego rodzaju historyjkę – logiczną (każdy obraz wynika z poprzedniego), ale zarazem śmieszną i absurdalną, co pozwoli na uzyskanie wysokiej trwałości skojarzeń w naszej pamięci.

Gromadzimy listę słówek z jednym wybranym ortogramem, np. “ó”: wróbel, pagórek, król, półka, spóźnić się, tchórz, kłótnia, źródło, żółty, próbować. Ważne, by na tej liście nie znalazło się słowo z “u”. Dziecko tworzy historyjkę, w której pojawiają się sukcesywnie kolejne słowa, a całość tworzy logiczny ciąg, np.: *Był sobie mały, szary wróbelek. Przyśniło mu się, że jeśli dotrze na sam szczyt wysokiego pagórka, wznoszącego się na skraju*

¹ na podstawie: Jolanta Gadja “ABC mądrego rodzica. Skuteczna nauka ortografii. Jak sprawić, by Twoje Dziecko polubiło ortografię i radziło sobie z prawidłową pisownią?” opracowała Monika Burzyńska – pedagog, neurologopedka kliniczna

miasta, to zostanie **królem** ptaków. Warunek był taki, że nie mógł tam po prostu dolecieć. Musiał dojść na własnych nóżkach. Pagórek był wysoki, ale zostać królem ptaków – to było coś! Ruszył więc w górę, podskakując na obu nóżkach, jak to wróbelki mają w zwyczaju. Zmęczył się bardzo i pot ściekał mu z główki. Nie dawał rady, musiał odpocząć. Zobaczył nad sobą coś w rodzaju **półki** skalnej. Ze ściany pagórka wystawał płaski kamień i to on tworzył nadającą się do odpoczynku kamienną półkę. Skoczył na nią, przysiadł i nabrał sił. Po kilku chwilach ruszył dalej. Mozolnie wszedł na sam szczyt, a tam siedział już gołąb w koronie. **“Spóźniłeś się, spóźniłeś!”** – zaskrzeczał pogardliwie gołąb. Skrzeczał dziwnie, jak papuga. **“Spóźniłeś się i ja zostałem królem!”**.

“Stawaj do walki!” – zaćwierkotał oburzony wróbel. Nie zamierzam oddać pola tak łatwo. Gołąb nie zareagował. **“Ty tchórze, boisz się walczyć?!”** – wrzasnął wróbel. **“Jak taki tchórz może zostać królem?”** Rozpoczęła się prawdziwa **kłótnia**. Wróbel przekrzykiwał gołębia, a ten nie pozostawał mu dłużny, wściekle skrzecząc jak papuga. W końcu od tej kłótni zaschło im w gardle, podlecieli więc do **źródła**, które było w pobliżu. W źródle spodziewali się pysznej, zimnej, czyściutkiej wody. Już mieli się napić, gdy zauważyli, że w źródle zamiast wody znajduje się jakaś **żółta**, gęsta ciecz. Postanowili **spróbować** co to takiego. Skłócone ptaki pochyliły ostrożnie dzioby nad wodą i – choć trochę się bały – spróbowały. Ta żółta, gęsta ciecz to nie była woda, tylko pyszny, słodki, żółty miód! Patrząc raz jeszcze na listę, powtarzamy – tym razem w skrócie – utworzony ciąg skojarzeń. Następnie nie patrząc w tekst odtwarzamy całą listę wyrazów z **“ó”**.

d) metoda wykorzystywania zakładek – tak, jak na wieszaku możemy zawieszać wiele ubrań, tak do zakładki możemy “przy pinać” wiele informacji. A wszystko na zasadzie skojarzeń.

- **Graficzne prezentacje ortogramów** – poproś dziecko, by napisało na akartce, jeden pod drugim, ortogramy. Niech się im przyjrzy i powie Ci z czym wygląd tych ortogramów mu się kojarzy. Do każdego ortogramu jedno skojarzenie. Oto przykłady:
u – dziura, ó – śliwka, ż – ziarenko, rz – skrzydła, h – krzesło, ch – świeczka w ozdobnym świeczniku
Istotne jest, by dziecko trwale połączyło skojarzenie z ortogramem. Załóżmy, że dziecko ma za zadanie nauczyć się pisowni następujących wyrazów: pudel, królik, strażak, marzec, hełm, strychn. Zadane słowa dziecko musi powiązać ze skojarzeniami ortogramów, najlepiej w sposób zabawny lub zaskakujący, np. Pudel – “u” zwykłe – dziura **“Pudel szedł dumnie po łące, pokazując wszystkim swoje czarne, lśniące loczki. Głowę trzymał wysoko w górze, uważając się za najbardziej eleganckiego psa na świecie. Niestety, trzymając nos w górze, nie zauważył, że grunt się w pewnym miejscu skończył. I wpadł w głęboką dziurę.”**
- **Słowa – klucze** – dziecko wybiera po jednym słowie z danym ortogramem. Muszą to być takie słowa, których pisownię dziecko już bardzo dobrze pamięta (np. u – ul, ó – mrówka itd.). Zakładkę ze słowami o trudnej pisowni wiążemy analogicznie do sposobu powyżej.

e) metoda lokacji (domu, trasy) – określamy, jaka jest naturalna kolejność ortogramów, gdy je wszystkie wymieniamy. Najczęściej jest taka: u, ó, ż, rz, h, ch. Następnie wybieramy w mieszkaniu sześć kolejnych miejsc lub pomieszczeń, którym przyporządkujemy kolejne ortogramy, np. korytarz przed wejściem do domu – u, przedpokój – ó, pokój dziecka – ż, pokój rodziców – rz, łazienka – h, kuchnia – ch. Dalej działamy tak, jak w metodzie zakładek.

f) Rysunki – wykorzystujemy je w połączeniu z innymi metodami przedstawionymi powyżej.

Powodzenia!!!